Dziś Sport i Wychowanie Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Poniedziałek 21 września 1936 r. | Nr. 258

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73 | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

O KOLONIĘ DLA POLSKI

Wniosek min. Becka w Lidze Narodów

GENEWA, 20.9. — Na sobotnim tajnym posiedzeniu Ligi Narodów minister Beck, popierając nominację lorda Hailey'a na opróżnione miejsce w komisji mandatowej, złożył deklarację, w której wypowiedział się za rozszerzeniem tej komisji także na inne państwa **interesujące się żywo pewnymi problemami, dyskutowanymi przez komisję mandatową.**

Ta część deklaracji ministra Becka — przyjęta w Genewie z ogólnym zaciekawieniem — stwierdza, że i **Polska ma swe specjalne zainteresowanie w sprawach mandatowych.** Wystarczy tu wskazać na nasze problemy emigracyjne, demograficzne, żywotnie obchodzące całe państwo, a których rozwiązania niesposób szukać jedynie na płaszczyźnie wewnętrzno-krajowej.

Idzie tu nietylko o dyskutowaną publicznie sprawę emigracji żydowskiej do Palestyny — **mającej specjalne znaczenie dla Polski ze względu na od setek ludności żydowskiej i natężenie emigracji — ale o wiele szersze traktowanie całokształtu zagadnień nadmiernego przyrostu ludności w Polsce.**

Problem ten poruszony dzisiaj po raz pierwszy w Genewie, niewątpliwie wypłynie jeszcze na powierzchnię w ciągu obecnej sesji Zgromadzenia Ligi Narodów.

Wiadomość o wniesieniu przez przedstawiciela Polski sprawy terenów kolonizacyjnych dla naszego państwa, — wzbudzi niewątpliwie zainteresowanie w opinii polskiej.

ROKOWANIA HANDLOWE

POLSKO - FRANCUSKIE

WARSZAWA, 20.9. (tel. wł.) Rokowania handlowe z Francją. rozpoczęte podczas lata, a niedoprowadzone do pomyślnego jeszcze wyniku, **weszły w nową fazę w następstwie bytności w Warszawie francuskiego ministra handlu i przemysłu p. Bastide'a.**

Pewne ustalone wówczas zagadnienia są w trakcie technicznego opracowania co potrwa zapewne do końca października. Wówczas rokowania będą wznowione i prawdopodobnie będą one tym razem prowadzone w Warszawie.

Jak się zdaje, **pertraktacje zostaną zakończone około połowy listopada, tak że traktat handlowy będzie wtedy gotowy do podpisu.**

Dla podpisania go uda się do Paryża minister przemysłu i handlu, Antoni Roman. składając równocześnie rewizytę ministrowi francuskiemu Bastide'owi.

Zaginiony Dyner

SAM WRÓCIŁ DO DOMU

Interesująca od szeregu dni Zagłębie sprawa tajemniczego zaginięciau cznia gimnazjalnego z Sosnowca Kazimierza **Dynera wyjaśniła się.**

W ub. sobotę, około godz. 19 zaginiony uczeń niespodziewanie odnalazł się. **Wrócił on do domu na Piaskach cały i zdrów.**

Dotąd nie powiedział wszystkiego, jednak **nie wyjeżdżał nigdzie i cały czas ukrywał się w Sosnowcu i Katowicach.**

Listy pisane rzekomo z Krakowa i Łęczycy, były pisane dawniej do ukochanej, która zmieniła obecnie datę i namówiła kogoś do wysłania ich pod jej adresem z **Krakowa i Łęczycy.**

Twierdzi ona, że chciała mieć spokój ze strony policji, która ją stale prześladowała. Wydaje się to nieprawdopodobne, bowiem była ano napewno w porozumieniu z Dynerem, który chciał nastraszyć rodziców.

Tajemnicę wyświetli zupełnie prowadzone dochodzenie.

„Wojownicy świętej wojny"

walczą z oddziałami brytyjskiemi w Palestynie

LONDYN, 20.9. — Znany dziennikarz angielsko - żydowski Easterman, będąc jednym z redaktorów „Daily Herald" udał się jako specjalny korespondent głównego organu Labour Party do Jerozolimy.

„Daily Herald" zamieszcza dzisiaj interesujące informacje Eastermana o organizacji sił arabskich, walczących przeciwko administracji brytyjskiej.

Według Eastermana nie tylko Anglicy ale również i Arabowie **zajęci są przygotowywaniem prawdziwej kampanii wojennej.**

Arabowie **posiadają od 4000 do 5000 ludzi. Stosując swoistą metodę wojowania, Arabowie mają nadzieję przy pomocy tej siły stawić opór 17.000 żołnierzy armii brytyjskiej.**

Metoda walki Arabów polega na wielkiej ruchliwości. Posługują się się oni jedynie lekką bronią, uważając karabiny maszynowe i cięższe kategorie broni za uciążliwe.

Około 3000 powstańców arabskich ma być skoncentrowanych na wzgórzach w północnej Palestynie. **Walczą oni w grupach, liczących 50—60 ludzi,** zajmując dominujące pozycje nad szosami. Jaskinie, w których się ukrywają, są niedostępne dla bombardowania i ostrzeliwania z samolotów.

Oddziały zbrojne Arabów składają się z Arabów palestyńskich, natomiast w innych częściach kraju partyzanci rekrutują się głównie z elementu napływowego Iraku i Syrii.

W szeregach powstańców jest pewien procent inteligencji, co, zdaniem Eastermana, wskazuje, iż powstanie nie ma charakteru bandytyzmu.

Siły powstańcze dzielą się na dwie części: jedni znani są pod nazwą „Mudjahedin" czyli **„wojowników świętej wojny"**, zaś drudzy określani są jako „Fedaji" czyli jako **„męczennicy dla ideału".** Nadaje to powstaniu charakter świętej wojny, co łatwo pobudza wyobraźnię wschodnią.

„Fedaji" rekrutują się z ludzi miejscowych, którzy mają za zadanie **niepokoić osiedla żydowskie, przecinać druty telefoniczne i wogóle wykonywać akty sabotażu. „Mudjahedin" natomiast napadają na oddziały wojska brytyjskiego.**

Wynik walk w Hiszpanii

jest już rozstrzygnięty

PARYŻ, 20.9. (tel. wł.) W kołach politycznych zwracają uwagę, że 19 b.m. rozpoczął się już trzeci miesiąc wojny domowej w Hiszpanii. O ile w pierwszym miesiącu trudno było przewidzieć kto zwycięży, o tyle w drugim **szala zwycięstwa wyraźnie przechyla się na stronę powstańców.** Trzeci miesiąc będzie najprawdopodobniej ostatnim okresem wojny domowej. **Walka jest już właściwie rozstrzygnięta.** Rząd madrycki nie może się spodziewać od żadnego obcego państwa wydatnej pomocy materialnej, a w samej Hiszpanii ponosi klęskę za klęską.

Jest rzeczą znamienną, że między wojskami walczącymi przeciw powstańcom niema ścisłego współdziałania. Katalonja mało intersuje się losami Madrytu Naodwrót„ między dowódcami armij powstańczych istnieje daleko idące porozumienie. Fakt, że mogą oni równocześnie zdobywać Irun i San Sebastian na północy oraz prowadzić zwycięską ofensywę w środkowej Hiszpanii, w do linie Tagu, wskazuje, że powstańcy rozporządzają ogromnymi siłami.

Madryt jest obecnie poważnie zagrożony z trzech stron. Jedynie droga na wschód, w kierunku Walencji, jest jeszcze wolna. Rząd zamierza bronić stolicy do ostatka, gdyż zdaje sobie sprawę z tego, iż ewakuacja Madrytu odebrałaby wojskom rządowym i milicji ludowej resztki nadziei. Rząd liczył na niesnaski między powstańczymi generałami, znużenie ich wojsk oraz brak środków pieniężnych. Te oczekiwania **jednak zupełnie zawiodły.**

Po zajęciu Madrytu wojska powstańcze będą musiały podjąć jeszcze walkę z Katalonją. Ta walka będzie z pewnością również krwawa i zacięta, bo po stronie rządu w Barcelonie staną nie tylko żywioły lewicowe, lecz także niektóre koła umiarkowane, pragnące bronić odrębności Katalonii przed centralizacyjnymi zakusami stolicy.

SEWILLA, 20.9. Radio donosi, że w okolicach Talavery dwa rządowe samoloty trzymotorowe zaatakowały się wzajemnie przez pomyłkę i spadły w płomieniach na linie powstańców.

LIZBONA, 20.9. — Według nadeszłych tu informacji, wylądowało w dniu 15 bm. w Walencji 33 lotników sowieckich, którzy natychmiast objęli służbę w lotnictwie rządowym.

Lotnicy sowieccy przybyli do Hiszpanii jako ekspedycja piłkarska, rzekomo do rozegrania meczu z robotniczą reprezentacją Katalonii.

Swięto kolejarza w Krakowie

KRAKÓW, 20.9 (tel. wł.). Na dzień dzisiejszy przypadły główne uroczystości „Święto kolejarza", obchodzonego w tym roku przez wszystkie okręgi Kolejowego Przysposobienia Wojskowego.

O godz. 7 rano na dworcu witano min. Ulrycha, protektora uroczystości. Z dworca udano się na dziedziniec arkadowy Wawelu, gdzie p. minister płk. Ulrych odebrał raporty i dokonał przeglądu oddziałów KPW, zebranych na nabożeństwie.

O godz. 9 zostało odprawione w Katedrze na Wawelu nabożeństwo, w czasie którego podniosłe okolicznościowe kazanie wygłosił ks. gen. Niezgoda.

Z nabożeństwa kolejarze udali się powtórnie na dziedziniec arkadowy, gdzie odbyła się uroczystość dekorowania zasłużonych członków KPW odznakami honorowemi.

O godz. 11.20 pod Barbakanem odbyła się defilada oddziałów i zawodników KPW, skąd wszyscy udali się na ul. Matejki przed gmach dyrekcji kolei, gdzie posadzono pamiątkowy dąb.

Po południu od godz. 14 odbywały się finałowe zawody sportowe KPW.

Międzynarodowy kongres

miejskiej własności nieruchomej

WARSZAWA, 20.9. (tel. wł.) Onegdaj rozpoczął się w Warszawie międzynarodowy kongres miejskiej własności nieruchomej.

Na kongresie poruszane mają być następujące problemy w pięciu komisjach

I. Komisja. — Ustawodawstwo mieszkaniowe. Referent generalny prof. dr. Giuffrida (Włochy).

II. Komisja — Problemy mieszkanio we bezrobocznych. Referent dr. Karol Ramarony (Francja).

III. Komisja. — Opodatkowanie domów przez skarb państwa. Referent dr. Jerzy Schimmel (Polska)

IV. Komisja. — Obciążenia komunalne własności miejskiej. Ref. hr. Trutie de Varreux (Francja).

V. Komisja. — Organizacje właścicieli nieruchomości miejskich. Prasa fachowa i prasa codzienna. Referent: Attilio Genco (Włochy).

Uroczyste otwarcie kongresu nastąpiło dzisiaj o godz. 11 w sali rady miejskiej (Ratusz).

Przed otwarciem odbyło się o godz. 10 nabożeństwo w kościele św. Krzyża na intencję kongresu, a o godz. 10.45 **złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.**

Dla uczestników kongresu zorganizowano wycieczkę do Wilanowa, CIF-u, Filtrów, Zachęty, do Muzeum Narodowego, objazd po mieście itp.

Pan Prezydent Rzplitej objął protektorat nad kongresem i przyjął delegację uczestników. Na otwarciu byli obecni przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, organizacji i instytucji gospodarczych.

Gen. Sosnkowski

PREZESEM LIGI M. i K.?

WARSZAWA, 20.9. — W najbliższym czasie ma być powołany nowy prezes zarządu głównego Ligi morskiej i kolonialnej na miejsce opróżnione przez śp. gen. Orlicz-Dreszera.

W kołach zbliżonych do tej instytucji kursuje pogłoska, że nowym prezesem Ligi morskiej i kolonialnej zostanie inspektor armii, generał dywizji Kazimierz Sosnkowski, od dawna żywo interesujący się zagadnieniami morskimi.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Z boisk piłkarskich Zagłębia Dąbr.

Niespodzianki w rozgrywkach kl. A

Wczoraj przy pięknej pogodzie wyszły na boiska wszystkie kluby kl. A i B. Zagłębia Dąbrowskiego, aby rozegrać dalsze mecze o mistrzostwo.

Spotkania A klasowe przyniosły znów szereg niespodzianek: leader tabeli Zagłębie zrewanżowało z Sarmacją, CKS zremisował z trudem z Płomieniem, a Zagłębianka uległa Brynicy. Niemniejszą sensacją było wysokie zwycięstwo Solvay'u nad KSM.

Wyniki wczorajszych A-klasowych spotkań były następujące:

Sarmacja — Zagłębie 3:3 (1:2)

Sarmacja, która znajduje się ostatnio w dobrej formie, po ambitnej grze zdołała zdobyć jeden cenny punkt. Bramki dla gospodarzy zdobyli: Michalak 2 i Płachta 1; dla Zagłębia: Banasik, Bogdanow i Bałdys.

Unia — Hakoach 5:0 (2:0)

Unia sosnowiecka gładko rozprawiła się w Będzinie z maruderem tabeli tamtejszym Hakoachem. Bramki strzelili: Dudek 2, Nowak, Kaczorowski i Słota po jednej. Dzięki osiągniętemu wczoraj wynikowi Unia wysunęła się na drugie miejsce, mając, przy równej ilości punktów, lepszy stosunek bramek od Sarmacji.

Płomień — CKS 2:2 (1:0)

Płomień, zasilony graczami, odbywającymi służbę wojskową zremisował u siebie z mistrzem podokręgu CKS-em. Czeladzianie grali b. ostro, miejscami nawet brutalnie, wynikiem czego było usunięcie z boiska gracza Jeżowskiego.

Brynica — Zagłębianka 5:3 (1:1)

Brynica pokonała u siebie będzińską Zagłębiankę. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Lewandowski 2, Knupiński, Witkowski i Szymanek po jednej; dla pokonanych: Kulawik 2 i Kazykowski.

Solvay — KSM 6:0 (0:0)

Po równorzędnej grze do przerwy, Solvay pokonał u siebie w wysokim stosunku beniaminka A klasy.

Tabela po wczorajszych rozgrywkach przedstawia się następująco:

Klub	gier	pkt.	st. br.
Zagłębie	4	7	18:3
Unia	4	5	15:4
Sarmacja	4	5	10:9
Brynica	[illegible]	5	8:6
CKS	4	5	6:6
Zagłębianka	4	3	12:13
Solvay	4	3	8:12
Płomień	4	3	5:17
KSM	4	2	7:11
Hakoach	4	2	4:12

O MISTRZOSTWO KL. B

TUR Gołonóg — Cyklon 2:1 (1:0)

Mecz rozegrano w Gołonogu. Bramki dla TUR-a strzelili Niemczyk i Palasz.

Sosnowiec — Czarni 3:1 (1:0)

Bramki zdobyli dla Sosnowca: Demarski 3, dla Czarnych Mucha z karnego. Gra naogół wyrównana. U Czarnych zawiódł atak.

Sędziował dobrze p. Grabowski.

Sosnowiec II — KS Śmigły 1:1 (1:0)

Arbiter p. Brandys b. dobry. Zawody koleżeńskie.

Placówka — Brygada 3:2
Zew — Z. S. Niwka 4:0
Kazimierz — Makabi 0:0
Cynkownia — TGS Dąbrowa 4:1

Wyniki spotkań ligowych

Ruch nadal prowadzi

Wczoraj odbyło się w kraju pięć dalszych spotkań ligowych. Dały one następujące wyniki:

Garbarnia — Pogoń 3:1 (0:1)

Mecz rozegrano w Krakowie wobec 3000 widzów. Bramki dla Garbarni strzelili: Skóra 2 i Pawełczyk, dla Pogoni Luchter.

Ruch — Dąb 2:1 (2:0)

Rozegrany w Katowicach mecz między mistrzem Polski a beniaminkiem Ligi, Dębem, przyniósł zwycięstwo Ruchowi, dzięki któremu utrzymał on się na czele tabeli.

Wisła — ŁKS 2:0 (0:0)

Rozegrany w Łodzi mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem Wisły. Bramki strzelili: Łyko i Zatruski. Widzów 5 tys.

Śląsk — Warta 4:2 (2:0)

Rozegrany mecz w Poznaniu zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Śląska w stosunku 4:2. Bramki dla Ślązaków uzyskali: God 2, Michalski i Więcek po jednej.

Warszawianka — Legia 2:1 (2:0)

Derby klubów stołecznych zakończyły się zasłużonem zwycięstwem Warszawianki.

Szosowe mistrzostwa Unii

Z. Krzysztofczyk mistrzem klubu

Wczoraj w godzinach rannych odbył się szosowy wyścig kolarski o tytuł mistrza STS Unii. Trasa biegu, wynosząca 60 km. prowadziła z Sosnowca do Sarnowa (odcinek ten przejechano czterokrotnie). Start i meta były przy ulicy Będzińskiej, u wylotu Gołębiej.

Do biegu stanęło 15 zawodników, z których ukończyło go 13.

Pierwszy przybył do mety **Z. Krzysztofczyk**, który po dłuższej przerwie zaczął brać czynny udział w sporcie kolarskim. Pierwszych ośmiu zawodników otrzymało nagrody, które wręczył pobiegu wiceprezes Unii **p. Pitowiecki**.

Czas uzyskany przez czołowych zawodników jest bardzo dobry.

Wyniki biegu były następujące:

I — **Z. Krzysztofczyk** 1 g. 30 m. 52 s.
II — **L. Kopczyński** — 1.30.52.
III — **Niepań** — 1.33.
IV — **Łoboda** — 1.33.39.
V — **Wawrzycki** — 1.34.10.
VI — St. Migas — 1.36.12.
VII — Stopa — 1.37.33.
VIII — Kopczyński — 1.39.

Organizacja zawodów b. sprawna. Na trasie podczas całego biegu panował wzorowy porządek, utrzymywany przez policję powiatu Będzińskiego.

Organizatorzy biegu składają za naszym pośrednictwem podziękowanie komendzie policji oraz policjantom, którzy czuwali na trasie.

Jędrzejowska siódmą rakietą świata

Znany teoretyk tenisowy prezes Francuskiej Federacji tenisowej, Pierre Gillou, ogłosił następującą klasyfikację najlepszych tenisistów i tenisistek świata:

Panowie: 1. Perry (W. Brytania), 2. Budge (Ameryka), 3. von Cramm (Niemcy), 4. Quist (Australia), 7. Grant (Ameryka), 8. **Parker-Pajkowski** (Polak Ameryka), 9. Mangin (Ameryka), 10. Mac Grath (Australia).

Panie: 1. Jacobs (Ameryka), 2. Sperling Krahwinkel (Dania), 3. Marble (Ameryka), 4. Mathieu (Francja), 5. Round ((W. Brytania), **7. Jędrzejowska (Polska)**, 8. Fabyan (Ameryka), 9. Lizana (Chili), 10. Horn (Niemcy).

Jędrzejowska została już po raz drugi sklasyfikowana przez p. Gillou. W r. ub. znajdowała się na 10 miejscu, obecnie zaawansowała na siódme. Nie mniej i ta klasyfikacja **krzywdzi Jędrzejowską**. Polka dwukrotnie bowiem pokonała Mathieu umieszczoną na 4 miejscu a raz wygrała z Jacobs, sklasyfikowaną na pierwszym miejscu.

Wśród panów sklasyfikowano po raz pierwszy młodzieńczego polskiego tenisistę Parkera - Pajkowskiego. Zaznaczyć należy, że Pajkowskiemu udało się niedawno pokonać w meczu pokazowym Perry'ego.

O wejście do Ligi

Wczoraj odbyły się dwa mecze finałowe o wejście do Daly one następujące wyniki:

AKS. (Chorzów) — Brygada (Częstochowa) 3:0 (1:0).

Śmigły (Wilno) — Cracovia 0:0.

Rozkład jazdy

POCIĄGÓW OSOBOWYCH

OBOWIĄZUJĄCY OD 3 WRZEŚNIA 1936 R.

ODCHODZĄ Z SOSNOWCA:

do Warszawy: 0.20, 7.46(p), 10.57, 12.56, 18.42 (p).
„ **Koluszek:** 16.37.
„ **Częstochowy:** 8.24, 15.03, 20.44.
„ **Ząbkowic:** 0.20, 55.7, 7.46(p), 8.24, 9.52, 10.57 15.03, 15.39, 16.37, 18.23, 18.42(p), 20.44, 23.16.
„ **Będzina:** 0.20, 1.40, 5.57, 6.25, 7.00, 7.56, 8.24, 9.52, 10.57, 12.56, 13.36, 15.03, 15.28(r), 15.39, 16.04, 18.23, 18.42, 20.44, 23.16
„ **Dąbrowy Górniczej:** 0.20 1.40, 5.57, 6.25, 7.00 7.56, 8.24, 9.52, 10.57, 12.56, 13.36, 15.03, 15.39 16.04, 18.28, 18.42, 20.44, 23.16.
„ **Zawiercia:** 5.57, 7.00(r), 8.24, 15.03, 20.44
„ **Kazimierza:** 8.36, 15.10, 18.00, 20.45, 23.15.
„ **Maczek (przez Kazimierz):** 8.36, 23.15.
„ **Strzemieszyc:** 1.40, 7.27(r), 8.59, 12.01, 14.16, 17.39, 19.38.
„ **Dęblina:** 16.04.
„ **Kie[illegible]** 7.36. (kursuje we wtorki i czwart[illegible]cze) 22.45.
„ **Tunelu:** 6.23.
„ **Charsznicy:** 13.36.
„ **Katowic:** 1.33, 5.09, 5.47, 6.20, 7.10, 7.35, 7.50 8.05, 8.29, 9.42, 10.12, 1101*), 11.46, 12.06(p), 12.46, 13.27, 14.25, 15.52, 16.38, 17.01, 17.83, 18.52, 19.28, 20.02, 20.25, 21.82, 21.50 (p), 22.03 (kursuje we wtorki i czwartki robocze) 22.22, 23.04, 23.38.

PRZYCHODZĄ DO SOSNOWCA:

z **Warszawy:** 5.41, 7.48, 12.07 (p), 16.33, 21.50 (p),
„ **Częstochowy:** 9.40, 14.19, 17.35, 23.04.
„ **Ząbkowic:** 5.41, 7.48, 9.40, 10.59, 12.07(p), 12.43, 14.19, 16.53, 17.35, 21.50, 23.04.
„ **Będzina:** 1.51, 5.06, 5.41, 6.19, 7.33(r), 7.48, 8.26 9.40, 10.10, 10.59, 11.48, 12.43, 13.23 14.19 15.48, 16.33, 16.59(r), 17.35, 18.49, 19.34, 20.23, 21.30, 23.01.
„ **D[illegible]wy Górniczej:** 1.51, 5.06, 5.41, 6.18, 7.83 7.48 8.26, 9.40, 10.10 10.59, 11.43, 12.48, 13.23 14.19, 15.4[illegible], 16.33, 17.83, 18.49, 19.34, 20.28 21.30, 23.01.
„ **Zawiercia:** 9.40, 10.59(r), 14.19, 17.33, 23.04
„ **Kazimierza:** 7.31, 12.35, 16.55, 19.30, 21.27
„ **Maczek (przez Kazimierz):** 12.35.
„ **Strzemieszyc (przez Kazimeirz):** 7.31.
„ **Strzemieszyc:** 5.06, 6.1[illegible], 7.33 (r) 10.10, 13.23 15.49, 18.49, 21.30, 22.02
„ **Radomia:** 11.43.
„ **Dęblina:** 1.51.
„ **Tunelu:** 8.26, 18.49.
„ **Charsznicy:** 13.48.
„ **Katowic:** 0.12, 1.37, 5.53, 6.23, 6.56*) 7.26, (r) 7.45, 7.55, 8.22, 8.57, 9.47, 10.55, 11.57, 12.54, 13.34, 14.10, 15.00, 15.27(r), 15.34, 16.00, 16.3[illegible] 17.37, 19.21, 19.41(p), 19.36, 20.40, 22.4[illegible] 23.09.

UWAGA: (p). pospieszne.
*) kursuje w dni nauki szkolnej na odcinku Ząbkowice—Zawiercie
(r) kursuje tylko w dni robocze.

FRYDERYK WIELKI

Pewnego razu, podczas rewii wojskowej król zapytał jednego z oficerów o nazwisko. Usłyszawszy je, potrząsnął głową:

— To chyba nie jest stara szlachta!

Na to oficer:

— W naszym dokumencie szlacheckim, nadanym nam przez Karola Wielkiego istnieje omówienie, że każdy, kto ośmieliłby się wątpić w prawdziwość naszego szlachectwa, obowiązany jest zapłacić 15 marek tytułem grzywny.

— Nie mam przy sobie pieniędzy — mruknął monarcha i poszedł dalej.

Głuchoniema

KRÓLOWA PIĘKNOŚCI.

Anglia przyswoiła sobie również modę konkursów na królowe piękności, która panuje nagminnie w USA. W różnych kąpieliskach nadmorskich odbyły się tego lata liczne konkursy z udziałem zainteresowanych tłumów publiczności. Ostatnio odbył się taki konkurs w kąpielisku Woodford. Jury przyznało nagrodę i tytuł królowej 20-letniej blondynce p. Beatrice Richards. Wybór spotkał się z ogólnym aplauzem, królowa dziękowała jednak jury i zebranym tylko gestami, jest bowiem... głuchoniemą od urodzenia. Jest to pierwszy tego rodzaju wypadek, aby głuchoniemej, pozbawionej słuchu i mowy, przyznano pierwszą nagrodę piękności.

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne

Zwycięstwo z Belgją, przegrana z Węgrami

Pierwszy dzień międzypaństwowych meczów lekkoatletycznych z Węgrami i Belgją przyniósł naszym zawodnikom prowadzenie. Z Węgrami prowadzimy 36 i pół na 33 i pół pkt.; z Belgją 35 na 25 pkt. Wyniki: 100 m. 1) Kowacs 10,6 2) Geynes 10,7 (obaj Węgrzy), 3) Belg Guthy 11.2, 4) Trojanowski i Zasłona (Polska).

1 **Kula:** 1) Gieruto (Polska) 15,05, 2) Fiedoruk (Polska) 14,79, 3) Horwath (Węgry) 14.54.

Skok wzwyż: Gieruto i Hofman (Polska), oraz Kerkovic (Węgry) po 184, Oserny (Węgry) 1.80.

Bieg na 1500 m. był najpiękniejszym punktem programu. Zwyciężył Belg Mostert w doskonałym czasie 3,53, ustanawiając nowy rekord swego kraju. Na drugim miejscu Kucharski z czasem 3,54,2, zaledwie o 0,2 sek. gorzej od rekordu Polski z roku 1932, który należał do Kusocińskiego. 3) Igloi (Węgry) — 3.56,2, 4) Noji 3.57,5, 5) Vojst 3.59,4.

Tyczka: 1) Schneider (Polska) 4.00, 2 i 3 Bascalmasi (Węgry) i Morończyk (Polska) po 3.80, 4) Csanai.

400 m. płotki: 1) Bosman (Belgia), 54,4, 2) Kovacs (Węgry) 54,8, 3) Hejas (Węgry) 55,6, 6) Maszewski (Polska) 56.

400 m.: Vadas (Węgry) 48,8, 2) Śliwak (Polska) 49,6, 3) Gąsowski (Polska) 49,8, 5) Zcitay 49,9.

Drugi dzień międzypaństwowych meczów lekkoatletycznych Węgry — Polska i Belgja — przyniósł w pierwszym spotkaniu zwycięstwo Węgrom w stosunku 70,5 na 65,5, w drugim zaś z Belgją, zwycięstwo Polsce 78:58 punktów.

W biegu na 800 m. zwyciężył Kucharski w czasie 1.58,8; w biegu na 5 km. zawiódł Noji, który zajął dopiero II miejsce za Simonem (Węgry).

STRZAŁEM W SERCE

odebrał sobie życie kanonier syn b. dyrektora „Wspólnoty Interesów"

We wczorajszym numerze donieśliśmy po krótce o samobójczej śmierci jednego z kanonierów 23 pal. Samobójcą był 22-letni Haase, syn b. generalnego dyrektora „Wspólnoty Interesów.

Haase wstąpił w ub. roku do wojska jako jednoroczny i przydzielony został do szkoły podchorążych rezerwy artylarii we Włodzimierzu Wołyńskim. Szkoły tej Haase nie ukończył i wrócił do pułku jako kanonier.

Obecnie po powrocie pułku z manewrów koledzy Haasego, którzy ukończyli podchorążówkę z pomyślnym wynikiem zostali zwolnieni już z pułku, on zaś musiał odbywać służbę jeszcze rok.

Być może, to niepowodzenie w służbie wojakowej było przyczyną samobójstwa młodego człowieka, albo też w wysokim stopniu rozwinięta neurastenia.

Krytycznego dnia Haase zachowaniem swym wcale nie zdradzał zamiarów samobójczych.

W godzinach po południowych Haase zatelefonował do Katowic do ojca, że popełnia samobójstwo i za godzinę już nie będzie żył.

Wróciwszy do koszar, Haase udał się do świetlicy i po krótkim pobycie w niej, strzelił do siebie z rewolweru w serce. Strzał był śmiertelny.

Gdy w świetlicy leżały jeszcze nie ostygłe zupełnie zwłoki młodego kanoniera przyjechał do koszar taksówką z Katowic jego ojciec.

Rozpacz nieszczęśliwego ojca, który w tak tragiczny sposób postradał jedynego syna, nie da się opisać.

Samobójstwo młodego kanoniera wywarło duże wrażenie.

Jakie zajdą zmiany

w przepisach o uposażeniu wojska

Rada ministrów uchwaliła projekt dekretu, zmieniający przepisy o uposażeniu wojska.

Projekt reguluje przede wszystkim wypłaty ryczałtów na umundurowanie Dotychczas sztywnie ustalona kwota na wyekwipowanie ma być zależnie od zmiennych warunków potrzeb wojska oznaczana w drodze rozporządzeń ministra spraw wojskowych. Kwota ta będzie mogła być różna dla różnych rodzajów broni.

Dalej projekt przewiduje, że z jednorazowej kwoty na wyekwipowanie ma się potrącać koszt zużycia otrzymanego w naturze umundurowania za czas od dnia mianowania. Chodzi tu o te przypadki, gdy po ukończeniu szkoły podchorążych i nominacji na podporuczników oficerowie pozostają jeszcze przez pewien czas w szkole, gdzie odbywają praktykę i nie noszą mundurów oficerskich, lecz używają umundurowanie szkolne.

Nowy projekt daje podstawę prawną do wypłacania jednorazowej kwoty na wyekwipowanie tym podoficerom zawodowym, którzy zostali mianowani chorążymi.

Wreszcie projekt reguluje sprawę wypłaty różnicy dodatku wyrównawczego. Dotychczas bowiem przepisy nie przewidują przypadku, jeśli w razie awansu, należne uposażenie jest niższe od uposażenia ostatnio pobieranego wraz z dodatkiem wyrównawczym. Projekt sprawę tę normuje w ten sposób, że awansowany w tym przypadku ma zatrzymać część dodatku wyrównawczego, równą różnicy między uposażeniem ostatnio pobieranym wraz z dodatkiem wyrównawczym, a uposażeniem należnym w związku z awansem.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

21 Poniedziałek

Dziś Mateusza Ewang.
Jutro Maurycy
Wschód słońca 5 m. 27.
Zachód „ 17 m. 48.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „General Sutter".
PALACE: „Załoga".

—xx—

Zebranie robotnicze

W SOSNOWCU

Wczoraj o godz. 9 rano odbyło się w lokalu Związku metalowców na Pogoni przy ul. Mariackiej 1 ogólne zebranie robotnicze zwołane przez Związek metalowców i Związek górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

Na zebraniu wygłoszono dwa referaty. Sekretarz Zw. metalowców p. Józef Ogrodowicz mówił o przyczynach kryzysu w życiu gospodarczym Polski zaś sekretarz ZZP p. Mieczysław Rzepa o korzyściach, jakie daje robotnikom organizowanie się.

Następnie p. Rzepa poinformował zebranych o wynikach konferencji w inspektoracie pracy w sprawie wynagrodzenia terminatorów w zakładach Babcock-Zieleniewski. Warunki te w swoim czasie podawaliśmy.

—xx—

× ZWOLNIENIA Z WOJSKA. Onegdaj rozpoczęto zwalnianie z pułków absolwentów szkół podchorążych rezerwy rocznika 1915 i starszych. Jednocześnie zwalniani są szeregowcy rocznika 1914 1913 i starszych, którzy rozpoczęli służbę w piechocie w zimowym turnusie.

Teatr Miejski w Sosnowcu

W poniedziałek, dnia 21 i we wtorek, dnia 22 bm. o godz. 19 przedstawienia dla Zespołów robotniczych p.t. „8-A ŻONA SINOBRODEGO".

Urzędnicy w godzinach przyjęć

NIE MOGĄ NIGDZIE WYCHODZIĆ

W związku z wydanym w swoim czasie okólnikiem p. premiera Sławoj-Składkowskiego o godzinach przyjęć interesantów w urzędach państwowych, zwrócił ministerstwa uwagę podległym instytucjom na ścisłe wykonywanie zarządzeń premiera.

W godzinach przyjęć nie wolno się urzędnikom wydalać pod pozorem pracy i załatwiania innych spraw.

Muszą oni w godzinach oznaczonych na przyjęciu znajdować się na stanowiskach i załatwiać interesantów.

—O—

× B. P. LEOPOLD SZPIGIEL. W ubiegłym tygodniu zmarł w Wiedniu po długiej chorobie znany w sferach przemysłowych Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska b. p. Leopold Szpigiel, właściciel firmy „Oskar Szpigiel i Syn". Podwaliny przedsiębiorstwa założył przed kilkudziesięciu laty ojciec, Oskar Szpigiel. Z czasem ze skromnego pierwotnie składu materiałów aptecznych firma rozwinęła się wspaniale stając się jedną z poważniejszych placówek przemysłu chemicznego. Ten szybki i pomyślny rozwój stanowił wyłączną zasługę Leopolda Szpigla. Jego olbrzymiej energii i zdolnościom zawdzięczać należy, że nawet w ciężkim okresie kryzysowym przedsiębiorstwo powiększając się stale stworzyło warsztat pracy dla licznego personelu. Pełen inicjatywy do ostatniej nieomal chwili życia, mimo ogromnego wyczerpania fizycznego odbywał konferencje i opracowywał nowe pomysły, realizacja których zatrudniłaby wiele rąk, żądnych pracy. Poza sprawami swego przedsiębiorstwa, którym poświęcał cały swój czas, przejawiał Zmarły ogromne zainteresowanie zabytkami sztuki, malarstwem, rzeźbą i t.d. Jego sąd w tej dziedzinie cechowała zawsze tak mu właściwa jasność myśli i istotne znawstwo.

Po wykryciu afery

FAŁSZOWANIA SPIRYTUSU

Jak donieśliśmy przed kilku dniami brygada kontroli skarbowej z Częstochowy wykryła w Strzemieszycach wielką aferę, polegającą na fabrykacji fałszowanych wódek monopolowych i fałszowania spirytusu.

Fałszowanie spirytusu i wódek odbywało się, jak wiadomo, w składzie Perli Brandys, przy ul. Piłsudskiego 70. Koncesja natomiast na prowadzenie handlu była wydana na imię Marii Wiktor, mieszkanki Żarnowca, która odstąpiła ją żydówce Surze Brandys. Ta znów z kolei wyszła zamąż i nosi obecnie nazwisko Nirenberg. Jednak intratny interes powierzyła przed ślubem Perli Brandys, swojej siostrze.

Zdolna siostrzyczka zabrała się energicznie do dzieła i zaczęła robić kolosalny interes na fałszowaniu spirytusu i wódek.

Przykrości z tego powodu i to wielkie będzie miała właścicielka koncesji Wiktor, która tak nieostrożnie postąpiła, oddając koncesję nieuczciwym, jak zwykle żydom.

KOMUNIKAT

Z GIEŁDY PRACY

Ekspozytura Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu zgłasza zapotrzebowanie na wyjazd:

Huta szkła poszukuje: 1 majstra do kieliszków i 2 pomocników, 2 majstrów do szklanek, szkieł do lamp i aptek oraz 4 pomocników.

Do fabryki wyrobów tekstylnych w Kaliszu potrzebny majster, specjalista celem dokonania zmian i ulepszenia produkcji oraz wyrabiania t. zw. „lakstry". Warunki od umowy.

Do fabryki fortepianów i pianin w Kaliszu od zaraz potrzebny technik-konstruktor fortepianów i pianin. Wymagana 10—15-letnia praktyka w przodujących przedsiębiorstwach tej branży zagranicą. Pożądana jest praktyka w zakresie nauczania w szkole zawodowej, niezbędna umiejętność władania językiem polskim i niemieckim. Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną. Wynagrodzenie 350—400 zł. miesięcznie.

Potrzebny inżynier specjalista przy budowie maszyn papierniczych z praktyką przynajmniej 10-letnią w fabrykach maszyn papierniczych.

Lubelska Wytwórnia Części Lotniczych poszukuje 3 wykwalifikowanych tokarzy i 2 blacharzy. Płaca dla tokarzy zł. 1.50 za godzinę, dla blacharzy wg umowy.

Potrzebny szklarz specjalista do wyginania rurek do reklam neonowych. Wynagrodzenie zł. 1 za godzinę, przy pełnych kwalifikacjach — więcej. Zapewnione 8 godzin pracy dziennie i ewentualne zakontraktowanie na cały rok.

Zapotrzebowania kandydatów ogłoszone w poprzednich nr. dzienników są nadal aktualne za wyjątkiem kierowniczki do szkoły powszechnej, kucharki, elektromontera na wysokie napięcie i gospodyni.

Oferty wraz z odpisami świadectw, referencjami kierować do Ekspozytury Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu, ul. Zamkowa 2.

Skonfiskowanie przemytu

MIESZKAŃCOWI MIJACZOWA

Brygada kontroli skarbowej w Częstochowie schwytała w tych dniach w Porębie niejakiego Janusza Stefana mieszkańca Mijaczowa pod Myszkowem ul. Rzeczna 9 — u którego w teczce znaleziono 23 kg. tak zw. szuplerów — przyrządów do mierzenia grubości śrub i specjalnie używanych przez tokarzy, 7 szt. szuplerów chromoniklowanych ze specjalnym suwakiem i 3 linie stalowe — wszystko pochodzenia zagranicznego.

Zatrzymany przyznał się, że przedmioty te nabył po stronie polskiej, w Katowicach od Altmana, zam. w Bytomiu.

Wartość przemytu skonfiskowanego u Stefana sięga ponad 1000 zł. bez grzywny cłowej.

—O—

× W SPRAWIE EMIGRACJI DO EQUADORU W swoim czasie wstrzymana została całkowicie emigracja do Equadoru, w związku z czem państwowe władze emigracyjne w wyjątkowych wypadkach wydają zezwolenia na wyjazd osobom, posiadającym formalne wezwanie wydane przez władze equadorskie. W związku z szeregiem nieścisłych informacji na ten temat, Syndykat Emigracyjny wyjaśnia, że stanowisko emigracyjnych władz państwowych w tej sprawie pozostało niezmienione. Warunki emigracyjne w Equadorze nie zostały należycie zbadane, ponadto zaś Equador nie posiada w Warszawie swego przedstawicielstwa, które mogłoby należycie załatwiać te sprawy.

PECHOWIEC

Stasio jest niemożliwym pechowcem. Nic mu się nie udaje. Niedawno zaciągnął się do marynarki wojennej, ponieważ chciał za wszelką cenę zwiedzić kawał świata.

— No, Stasiu — mówię do niego przy pierwszym spotkaniu — nareszcie spełnią się twoje marzenia! Obejrzysz dalekie kraje...

— Gdzie tam — odpowiada markotny pechowiec — wyobraź sobie, że przydzielili mnie do łodzi podwodnej!

POMYŁKA

Do wagonu wchodzi konduktor, sprawdzając bilety.

— Wsiadła pani do niewłaściwego pociągu— mówi uprzejmie do pierwszej z brzega pasażerki. — Musi pani wysiąść na najbliższej stacji i wsiąść w pociąg powrotny. Tyczy to również i pana — dodaje po sprawdzeniu biletu następnego pasażera. To samo powtarza się w następnym przedziale. W pociągu wybucha prawdziwa panika. Wszyscy się pomylili. Zbiorowy obłęd? Hipnoza?

Na następnej stacji konduktor chyłkiem opuszcza wagon.

Okazało się, że wsiadł do niewłaściwego pociągu...

PROGRAM RADIOWY

PONIEDZIAŁEK 21 WRZEŚNIA 1936 R.

6.00 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.03 Muzyka lekka (płyty). 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.35 „Parę informacji". 7.40 Zespół „The Bohemians" (płyty). 8.00 Audycja dlas zkół. 11.30 Audycja dla szkół powszechnych: „Wesoło jest w naszej szkole". 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Chwilka społeczna. 12.10 Wiadomości bieżące. 12.23 Muzyka (płyty). 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 18.15 Muzyka lekka w wyk. zagranicznych zespołów (płyty). 15.30 Lekcja języka polskiego Gdańsku. 18.00 Skrzynka ogólna. 18.10 „Świat bez śmierci" — słuchowisko Floriana Śpiewaka. 15.45 „Nie rób tego" — opowiadanie dla dzieci 16.00 Koncert w wyk. orkiestry Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimińskiego. 16.45 „Dlaczego warto popierać opieki szkolne" pogadanka. 17.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Zbigniew Grzybowski — fortepian, Zofia Adamska — wiolonczela, Eugeniusz Maj — śpiew. 17.50 Odczyt o Macierzy Szkolnej w społów (płyty). 15.30 Lekcja języka polskiego bez śmierci" — słuchowisko Floriana Śpiewaka. 18.35 Koncert reklamowy. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Z różnych stron". Wykonawcy: Mała orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i Aniela Szlemińska — śpiew 20.00 Audycja żołnierska. 20.30 „Katorga aleksandrowska" — felieton mjr. Mieczysława Lepeckiego. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Gustaw Mahler: IV symfonia G-dur w wyk. orkiestry symf. P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. — Solo sopranowe odśpiewa Wanda Łozińska. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.15 „Gre-gre, gregoły — poszły żaki do szkoły". Audycja muzyczna Stanisława Wasylewskiego, ilustrowana autentycznemi piosenkami żaków staropolskich.

FALE RADIOWE

wykrywają samoloty

Przedwczesne wykrycie obecności nieprzyjacielskich samolotów w powietrzu jest podstawą skutecznej obrony przeciwlotniczej. Do niedawna jedynymi aparatami sygnalizacyjnymi były przyrządy oparte na zasadzie optycznej lub akustycznej. Złe warunki atmosferyczne lub noc wykluczały możliwość pracy aparatami optycznemi. Urządzenia podsłuchowe akustyczne działają jedynie na stosunkowo niewielką odległość, co, przy dużej szybkości nowoczesnych samolotów, znacznie zmniejsza ich wartość praktyczną.

W poszukiwaniu nowych rozwiązań zwrócono się w dziedzinę radia. Działanie aparatów opartych na zasadzie elektrycznej najlepiej nadawałoby się z racji szybkiego i odległego działania. Po wielu doświadczeniach problem udało się szczęśliwie rozwiązać. Nowy wynalazek nazwany „Tajemniczym promieniem", oparty jest na właściwościach ultrakrótkich fal radiowych, które mogą się odbijać od metalowych przedmiotów, podobnie jak promienie świetlne od zwierciadeł.

Określanie położenia samolotu polega na następującej zasadzie. Szereg stacyj nadawczych wysyła fale elektromagnetyczne wyłącznie w górę przy pomocy specjalnych anten kierunkowych. Fale natrafiając na metalowe części lecącego samolotu odbijają się spowrotem w kierunku ziemi — gdzie natrafiają na anteny stacyj odbiorczych. Znając odległość od stacji nadawczej i położenie odbiornika, nietrudno już określić wysokość lecącego samolotu i jego położenie nad ziemią.

Próby przeprowadzone najpierw w Niemczech, a po tym w Stanach Zjednoczonych dały bardzo dobre rezultaty. Niewątpliwie wynalazek ten przyczyni się do zwiększenia skuteczności obrony przeciwlotniczej.

TAJEMNICA

— Ta romantyczna panienka twierdzi, że naokoło jej narodzin istnieje tajemnica.

— Tak, zwłaszcza gdy chodzi o datę urodzenia!

Nadzwyczajny żołądek

W szpitalu w Trieście dokonano operacji chirurgicznej na niejakim Mario Fusco. W żołądku jego znaleziono: szereg przedmiotów żelaznych i stalowych, m. in. 15 kluczyków, 13 ołówków, z których dwa były automatyczne, 5 stylosów, 4 scyzoryki, kawałek szkła, 5 monet dwulirowych i mały łańcuszek do kluczyków. Operacja udała się, a pierwszym pytaniem tego niezwykłego pacjenta było — czy znaleziono monety.

ANTONI HRAM

Śpiewak w masce

35) POWIEŚĆ

— Pozwolę sobie podać do wiadomości panu, panie hrabio Zabierzański, że żona państwa, Liliana, z którą postąpił pan wczoraj w sposób, mało powiedzieć nie taktowny, ale wręcz ordynarny, nie jest, jak pan przypuszczał, kobietą z ludu, ale bliską kuzynką mojej żony, lady Radley i u mnie obecnie przebywa.

Hrabia pobladł jak płótno, nie przerywał jednak swojemu rozmówcy, wpatrując się tylko weń zdumionym, rzec można, przerażonym wzrokiem.

Lord Crawford ciągnął dalej z nieubłaganą konsekwencją, chłoszcząc Zabierzańskiego biczem zjadliwych wyrazów:

— Nie mogę od pana żądać satysfakcji w imieniu zmaltretowanej kuzynki, hrabio Zabierzański, gdyż jest pan człowiekiem pozbawionym honoru — cedził słowa — tem nie mniej jednak, już choćby jako mężczyzna muszę stanąć w obronie pokrzywdzonej kobiety — podkreślił z naciskiem. — Tak mi nakazuje honor i poczucie sprawiedliwości, które to zalety są całkiem obce panu, hrabio Zabierzański.

Po tych zdaniach lord Crawford urwał i z prawdziwą satysfakcją obserwował, jak wielkie wrażenie jego słowa wywarły na gospodarzu.

Zabierzański w tej chwili przypominał raczej ruinę człowieka. Pobladłe, zwiędłe policzki, poorane głębokiemi koleinami zmarszczek, zagasłe po krótkotrwałem ożywieniu siwe oczy i pochylona, jakby pod okropnem brzemieniem postawa tego dobrze zbudowanego człowieka, jednem słowem wszystkie te zewnętrzne oznaki świadczyły wymownie o stanie psychicznym nieszczęśliwego magnata. Chciał protestować, jednak nie czuł się na siłach odeprzeć stek tak potwornych oskarżeń, które tamten z jakąś sadystyczną rozkoszą rzucał na jego skołataną głowę, rozsadzaną nadmiarem rozpaczliwych myśli. Znał zresztą Lilianę. Wiedział, że kobieta ta zdolną jest uciec się do każdego środka, byleby tylko osiągnąć swój cel, którym w tej chwili była chęć wywarcia zemsty na nim, tak poczulnym zawsze i gotowym na każde skinienie do usług, wiernym, aż do szaleństwa zakochanym mężu.

W milczeniu więc, z bezdennym smutkiem w swych siwych, rozumnych oczach i z głuchą rezygnacją w duszy przeżuwał zabójczą gorycz słów zjadliwego lorda Crawforda.

Tamten tymczasem chłostał go dalej biczem okrutnych oskarżeń:

— Milczy pan, nie znajdując słów usprawiedliwienia — podjął z ironią. — Ale to nie wszystko, hrabio Zabierzański. Milczeniem nie pokryje pan swoich szalbierstw i nie naprawi zła, wyrządzonego biednej, naiwnej kobiecie, która poszła bezmyślnie na lep pańskich ponętnych obiecanek. Ale przeliczył się pan, sądząc, że nie znajdzie się nikt, ktoby stanął w obronie maltretowanej kobiety. Tej roli ja się podjąłem! — dodał z naciskiem i przenikliwem spojrzeniem wyblakłych oczu wpił się w pobladłe oblicze hrabiego Zabierzańskiego.

Ale tamten nie mógł już dłużej znieść tych wszystkich obelg, jakiemi lord Crawford rzucał weń od pierwszej chwili zawiązania rozmowy. Poniewierana godność osobista, rodowa magnacka duma odezwała się nagle z nadspodziewaną mocą. Hrabia poczerwieniał, zacisnął kurczowo pięści, a jego szare, rozumnie spoglądające oczy rzuciły błyskawice gniewu.

— Dość! — krzyknął, powstając z fotela i zbliżając się w stronę lorda Crawforda.

Ale ten, widząc że przeholował, postanowił natychmiast zmienić taktykę postępowania.

— Daruje pan, panie hrabio, że może niezbyt taktownie zachowałem się względem pana, ale proszę mi wierzyć, z miałem i mam dotąd na względzie jedynie dobro tej biednej, nieszczęśliwej kobiety. Może zaszło tu jakieś grube nieporozumienie, które można wyjaśnić — dodał szybko, aby za wszelką cenę zażegnać burzę, jaka zawisła w powietrzu.

— Tak, istotnie zachodzi tutaj grube nieporozumienie — wycedził Zabierzański. — Lecz nieporozumienie to tkwi jedynie we mnie samym. W mych niekonsekwencjach, w niezgodnie ze zdrowym rozsądkiem, ze zdrową logiką, lordzie Crawford, niepowolany opiekunie mej wiarołomnej żony... — Hrabia Zabierzański wyrzuciwszy tych kilka zdań jednym prawie tchem, usiadł spowrotem na fotelu i dyszał ciężko, jak po zmaganiu się z jakąś okrutną, przeważającą siłą.

(D. c. n.)

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4 Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 75. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy, na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 30 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy ... po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Hagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI